

*Eneaszy Sylwiusz Piccolomini i jego Historia czeska**

Autor najpopularniejszego dzieła o dawnej historii czeskiej nie doczekał się jak na razie tablicy pamiątkowej w kraju, który przybliżył europejskiemu światu kultury łacińskiej. Jego *Historia czeska*, jak będziemy się mogli przekonać dzięki temu wydaniu, jest wszak pomnikiem trwalszym niż spiżowy, choć spoczywa na dość niepewnych fundamentach. Kim był Eneaszy Sylwiusz Piccolomini, co robił w życiu i jak się zapisał na kartach historii? Pierwszym zadaniem tego wprowadzenia jest nakreślenie portretu owej postaci. Część druga *Przedmowy* przypomni jego związki z czeskimi ziemiami i źródła, z których czerpał wiadomości dla swego dzieła historycznego. W części trzeciej pokażemy, jak odbierano *Historia Bohemica* w kraju i za granicą od czasów jej spisania aż po współczesność. Na zakończenie spróbujemy przypomnieć, że *Historię* można czytać szczegółowo, z ołówkiem w ręku, ale także i w inny sposób. Obszerniejszy tekst o tym pochodzącym z Włoch, sławnym obywatelu świata nie ukazał się w Czechach już od ponad 60 lat. Liczne odniesienia do literatury i źródeł mają za zadanie uzupełnić tę lukę w badaniach¹.

* Pierwodruk niniejszej przedmowy, której autorem jest wybitny czeski historyk prof. František ŠMAHEL (1934–2025), ukazał się jako wprowadzenie do dwujęzycznej edycji *Historia Bohemica* opublikowanej w serii Fontes rerum Regni Bohemiae (t. 1): Aeneae Silvii *Historia Bohemica* – Enea Silvio, *Historie česká*, wyd. D. MARTÍNKOVÁ, A. HADRAVOVÁ, J. MATL, przedm. F. ŠMAHEL, Praha 1998.

¹ Pierwszych informacji dostarczą encyklopedie i słowniki biograficzne. Większość czytelników będzie się musiała zadowolić obszernym, ale przestarzałym już hasłem *Aeneas Sylvius* V. PECHA, [w:] *Ottův slovník naučný*, t. 1, Praha 1988

Curriculum vitae humanisty, dyplomaty i papieża

Miasteczka Corsignano, gdzie 18 października 1405 roku urodził się Eneaszy Sylwiusz jako najstarszy z 18 dzieci, nie znajdziemy na mapie, bowiem już od roku 1462 nosi nazwę Pienza. Stary ród arystokratyczny Piccolomini (z krzyżem i pięcioma półksiężycami w herbie), z którego pochodził Eneaszy, przeniósł się tu z niedalekiej Sieny,

(Praha 1996²), ss. 262–264. Bardzo starannie i obszernie opracował hasło *Piccolomini Aeneas Silvius* F.J. WORSTBROCK, [w:] K. RUH *et al.* (red.), *Die deutsche Literatur des Mittelalters. Verfasserlexikon*, t. 7, Berlin–New York 1989, kol. 634–669. Trafnie pisał o Sylwiuszu A. ESCH w *Lexikon des Mittelalters*, t. 6, München–Zürich 1993, kol. 2190–2192. Jako pomoce bibliograficzne można polecić: M.E. COSENZA, *Biographical and Bibliographical Dictionary of the Italian Humanists*, t. 4, Boston 1962, kol. 2809–2823 i N. CASELLA, *Recenti studi su Enea Silvio Piccolomini*, „Rivista di Storia della Chiesa in Italia” 26 (1972), ss. 473–488. Literaturę o Sylwiuszu (Piusie II) od roku 1965 odnotowuje *Bibliographie internationale de l’Humanisme et de la Renaissance* (wychodzi w Genewie). Wielka monografia przez wiele dziesięcioleci nie powstała. Na tym większe uznanie zasługuje dzieło, które stanowi punkt wyjścia dla badań: G. VOIGT, *Enea Silvio de’ Piccolomini, als Papst Pius der Zweite, und sein Zeitalter*, t. 1–3, Berlin 1856–1863. Z biografii należy wspomnieć: J. HALLER, *Pius II., ein Papst der Renaissance*, [w:] IDEM, *Reden und Aufsätze zur Geschichte und Politik*, Stuttgart–Berlin 1934, ss. 67–99; G. PAPARELLI, *Enea Silvio Piccolomini: Pio II*, Bari 1950; B. WIDMER, *Enea Silvio Piccolomini – Papst Pius II. Biographie und ausgewählte Texte aus seinen Schriften*, Basel 1960; R.J. MITCHELL, *The Laurels and the Tiara. Pope Pius II 1458–1460*, London 1962; C.-È. NAVILLE, *Enea Silvio Piccolomini. Uomo, l’umanista, il pontifice (1405–1464)*, Bologna 1984, oraz znakomity artykuł A. ESCHA, *Enea Silvio Piccolomini als Papst Pius II.: Herrschaftspraxis und Selbstdarstellung*, [w:] H. BOOCKMANN, B. MOELLER, K. STACKMANN (red.), *Lebensleben und Weltentwürfe im Übergang vom Mittelalter zur Neuzeit*, Göttingen 1989, ss. 112–140. Szereg cennych publikacji przyniosły trzy tomy jubileuszowe: *Atti del Convegno storico Piccolominiano (Ancona 9 maggio 1965)*, s.e., Ancona 1967; D. MAFFEI (red.), *Enea Silvio Piccolomini – Papa Pio II. Atti del Convegno per il quinto centenario della morte e altri scritti raccolti da D. Maffei*, Siena 1968; L. ROTONDI SECCHI TARUGI (red.), *Pio II e la cultura del suo tempo. Atti del I Convegno internazionale* 1989, Milano 1991. Nowoczesne wydanie dzieł zebranych Sylwiusza długo jeszcze pozostanie pobożnym życzeniem. Badacze muszą się zatem zadowolić starymi wydaniami: *Aeneae Sylvii Piccolomini Senensis opera quae extant omnia*, per Henrichum Petri, Basileae 1551 (przedruki: 1571, 1589 i ostatnio 1967) i *Pii II p.m. olim Aeneae Sylvii Piccolominei Orationes politicae et ecclesiasticae* [...], rec. G.D. MANSI, t. 1–3, Lucae 1755–1759. Bardzo istotna jest też korespondencja Sylwiusza, której krytyczne wyda-

kiedy rodzina znacznie zubożała². Mały Eneaszy uczył się dobrze, dlatego rodzice wysłali go na studia do Sieny. Tamtejszy uniwersytet był wówczas w złej kondycji, wysoki poziom prezentował jedynie wydział prawa, kształcący urzędników administracji państwowej i kościelnej. Ze swych nauczycieli Sylwiusz cenił szczególnie prawnika Mariana Sozziniego³, dla którego w roku 1443 starał się uzyskać katedrę na uniwersytecie wiedeńskim⁴. Wkrótce przeniósł się jednak do Florencji, gdzie od roku 1429 pracował dyplomata, humanista i znakomity hellenista Francesco Filelfo (1398–1481)⁵. Wykształcenie, skupiające się głównie na formalnym naśladownictwie starożytnej retoryki i epistolografii, nawet w Toskanii nie zapewniało utrzymania. Dlatego Eneaszy, podobnie jak i inni niezamożni humaniści przed nim i po nim, rozglądał się za pracą u wpływowego duchownego lub świeckiego możnowładcy.

nie kończy się na roku 1454: R. WOLKAN (wyd.), *Der Briefwechsel des Aeneas Silvius Piccolomini*, t. 1, 1: *Briefe aus der Laienzeit (1431–1445)*, *Privatbriefe*, Wien 1909, t. 1, 2: *Ämtliche Briefe*, Wien 1909, t. 2: *Briefe als Priester und als Bischof von Triest (1447–1450)*, Wien 1912, t. 3, 1: *Briefe als Bischof von Siena (1450–1454)*, Wien 1918. Dla kolejnych okresów korzystać trzeba ze starszych edycji. Dla ogólnej orientacji będzie pomocny wykaz chronologiczny sporządzony przez G. VOIGTA, *Die Briefe des Aeneas Sylvius vor seiner Erhebung auf den päpstlichen Stuhl*, w szczególności przedruk z „Archiv für Kunde österreichischer Geschichtsquellen” 16 (1856) (wykaz wydań na ss. 13–16). Poza tym por. K. HÄBLER, *Die Drucke der Briefsammlungen des Aeneas Silvius*, „Guttenberg-Jahrbuch” 14 (1939), ss. 138–152. Do wydań poszczególnych prac i większych monografii będę się odwoływać w kolejnych przypisach. [Polskie opracowania związane z tematyką dzieła Piccolominiego podane są w Aneksie i Bibliografii – uw. red.].

² O historii rodu Piccolominich, młodości Sylwiusza i studiach zob. VOIGT 1856–1863, t. 1, ss. 1–19. O pierwszym okresie życia Sylwiusza zob. także T. BUYKEN, *Aeneas Silvius Piccolomini. Sein Leben und Werden bis zum Episkopat*, Bonn–Köln 1931; B. WIDMER, *Aeneas Silvius Piccolomini in der sittlichen und politischen Entscheidung*, Basel–Stuttgart 1963; L.M. VEIT, *Pensiero e vita religiosa di Aeneas Silvius Piccolomini prima della sua consacrazione episcopale*, Roma 1964.

³ Sylwiusz opisał go niezwykle pozytywnie w liście do Kaspara Schlicka z początku lipca 1444 r. (wyd. WOLKAN 1909–1918, t. 2, 1, ss. 393–395, nr 153).

⁴ Zob. P. NARDI, *Mariano Sozzini, giureconsulto senese del Quattrocento*, Milano 1974; polecenie Sylwiusza zob. WOLKAN 1909–1918, t. 1, 1, ss. 237–238, nr 100.

⁵ Krótki życiorys i literatura w: *Lexikon des Mittelalters*, t. 4, München–Zürich 1989, kol. 444–445.

Kiedy w roku 1432 pojawiła się okazja objęcia stanowiska sekretarza kardynała Domenica Capranicy (1400–1458), nie wahał się ani chwili i wszedł w ten sposób w świat europejskiej dyplomacji. Capranica kapelusz kardynalski otrzymał od papieża Marcina V (zm. 1431), jego następcą, Eugeniusz IV, nie włączył go jednak do grona swych wybrańców. Obrażony dostojnik wyruszył na sobór do Bazylei, gdzie pod koniec 1433 roku udało mu się zyskać potwierdzenie swej nominacji. Na tym zakończył się jego zapał do naprawy stosunków w Kościele na drodze soboru i dwa lata później widzimy go wśród najważniejszych kardynałów kurii rzymskiej papieża Eugeniusza⁶. Sylwiusz podczas służby u tego kardynała poznał kulisy polityki kurii i jej metody. Zbiegiem okoliczności to właśnie śmierć Capranicy w roku 1458 pomogła Sylwiuszowi dostać się na zwolniony akurat tron papieski. Choć Eneasza w Bazylei od roku 1432 pełnił różne funkcje w administracji soborowej, musiał pozyskiwać środki do życia na służbie u dostojników Kościoła, takich jak np. kardynał Niccolò Albergati, któremu towarzyszył w roku 1435 na kongresie pokojowym w Arras⁷.

Doświadczenia, które zyskał podczas niełatwych rokowań dotyczących zakończenia stuletniego konfliktu pomiędzy Anglią i Francją, okazały się później niezwykle przydatne. W maju 1436 roku, wówczas już jako oficjalny pisarz (*scriptor*) soboru, wygłosił pierwsze ze swych bazylejskich przemówień, w którym polecił Pawię jako miejsce soboru zjednoczeniowego Kościoła zachodniego i grec-

⁶ Eneasza wspomina o obecności kardynała Capranicy w swym pierwszym liście z Bazylei datowanym 1 stycznia 1432 r. (wyd. WOLKAN 1909–1918, t. 1, 1, s. 12, nr 8). O karierze tego kardynała zob. A.A. STRNAD, *Capranica, Domenico*, [w:] *Dizionario biografico degli Italiani*, t. 19, Roma 1976, ss. 145–153, i krócej E. MEUTHEN, *Capranica, Domenico*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, t. 2, München–Zürich 1983, kol. 1488. O jego aferach i działalności w Bazylei więcej pisze W. DECKER, *Die Politik der Kardinale auf dem Basler Konzil (bis zum Herbst 1434)*, „Annuaire Historiae Conciliorum” 9 (1977), w szczególności ss. 130–140 i 319–322.

⁷ O kongresie w Arras zob. H. PATZE, *Arras, Frieden von (1435)*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, t. 1, München–Zürich 1980, kol. 1028–1030, tu także (kol. 278) informacje i literatura o kardynale Albergatim.

kiego⁸. Kiedy rok później papież Eugeniusz, wbrew woli większości uczestników soboru, przeniósł ekumeniczne spotkanie do Ferrary, Sylwiusz postanowił zostać w Bazylei i umocnić tu swą pozycję. W maju 1438 roku został uczestnikiem soboru, a rok później nominowano go do udziału w konklawe mającym wybrać nowego papieża. Eneasza nie myślał dotychczas o święceniach kapłańskich, dlatego odrzucił nominację, ale przyjął stanowisko sekretarza Feliksa V, którego konklawe na początku listopada 1439 roku wybrało na papieża na miejsce zdetronizowanego Eugeniusza IV⁹. Pracując dla tego antypapieża, Sylwiusz prowadził liczne rokowania dyplomatyczne. Dla niego samego przełomem okazał się udział w poselstwie na sejm Rzeszy we Frankfurcie latem 1442 roku w celu pozyskania przychylności świeżo koronowanego króla, Fryderyka III.

Nie udało się kardynałom bazyilejskim, a tym bardziej Sylwiuszowi, przełamać neutralności w sporze z papieżem rzymskim, którą od lat preferowały stany Rzeszy¹⁰. Głupotą było, jak sam się później wyraził, przekonywanie króla dokumentami i księgami¹¹. Umysłowość Eneasza, a trochę już i sława jako artysty tak silnie wpłynęły na część otoczenia króla, że młody władca 27 lipca 1442 roku przed Salą Cesarską na Wzgórzu Rzymskim ukoronował go jako poetę srebrnym

⁸ Więcej na ten temat: VOIGT 1856–1863, t. I, ss. 224–228 i I. HALLER, *Eine Rede des Enea Silvio vor dem Concil zu Basel*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken” 3 (1900), ss. 82–100.

⁹ Poza pracami wymienionymi w przyp. 2 zob. także I. HELMRATH, *Das Basler Konzil 1431. Forschungsstand und Probleme*, Köln–Wien 1987 (literatura specjalistyczna, ss. 446, przyp. 115).

¹⁰ O stopniowej utracie wpływów strony bazyilejskiej w Rzeszy w latach 1439–1446 zob. HELMRATH 1987, ss. 296–322; o przebiegu sejmu frankfurckiego zob. H. BOOCKMANN, *Geschäfte und Geschäftigkeit auf dem Reichstag im späten Mittelalter*, München 1988.

¹¹ *Stultus, qui putat libellis et codicibus moveri reges*. Sylwiusz tę aluzję do niekończącego się wystąpienia posła arcybiskupa Tudeschiego, który podczas sejmu przez trzy dni starał się pozyskać dla soboru króla Fryderyka III, włączył potem do drugiej redakcji swego *Komentarza do historii Soboru w Bazylei* (wyd. WOLKAN 1909–1918, t. I, I, s. 203, nr 44). Więcej o tej pracy poniżej.

wieńcem laurowym¹². To wyjątkowe uhonorowanie dworskiego poety nie było jedyną przyczyną, z powodu której Eneasza zaczął rozważać kwestię wstąpienia w służby Fryderyka. Równowaga władzy na scenie kościelnej była chwiejna, pozycja sekretarza papieskiego niepewna. Po dłuższych wahaniach opuścił więc papieża Feliksa i z początkiem roku 1443 osiadł w kancelarii króla Fryderyka¹³.

Eneasza przyjrzał się z bliska mechanizmom władzy w Kościele, dlatego nie miał złudzeń co do własnej roli w czasach, kiedy idea soborowa dogasała w wyniku ścierania się przeciwstawnych interesów o charakterze świeckim i kościelnym. Uczestnicy soboru najczęściej nie byli panami samych siebie. „Wszyscy wyznajemy tę wiarę, co nasi książęta”, napisał później Sylwiusz¹⁴, który – mając płótno w kieszeni – bardziej niż inni uświadamiał sobie, że „o wszystkim decydują pieniądze”¹⁵. Podczas swej dziesięcioletniej działalności w Bazylei służył co najmniej dziesięciu chlebobdawcom. Ponieważ w latach czterdziestych opuścił sobór i przyczynił się do jego porażki w Rzeszy, niektórzy biografowie określali go mianem oportunisty¹⁶. To, co zarzucali krytycy przyszłemu papieżowi, w przypadku innych uczestników soboru, także i tych w kardynalskich kapeluszach, nie wzbudzało tak negatywnych odczuć. Kiedy patrzy się wstecz, każdy szczegół z życia przyszłego papieża wydaje się istotny. W rzeczywistości wszak młody Eneasza odgrywał na soborze bazyilejskim drugorzędną rolę. Nie brakowało mu ambicji, talentu i zdolności,

¹² Kulisy koronacji stanowiły tajemnicę już dla VOIGTA (VOIGT 1856–1863, t. I, ss. 268–269). Dyplom jako ostatni drukował G. KISCH, *Enea Silvio Piccolomini und die Jurisprudenz*, Basel 1967, ss. 110–112, nr 2. Na temat ceremonii por. też BUYKEN 1931, s. 46.

¹³ Stało się tak najpewniej przed połową stycznia 1443 r., jak oceniał WOLKAN 1909–1918, t. I, I, s. 127, nr 45, przyp. 1.

¹⁴ *Non video clericos, qui velint pro ista vel illa parte martirium ferre. Omnes hanc fidem habemus, quam nostri principes* (wyd. WOLKAN 1909–1918, t. I, I, s. 255, nr 108).

¹⁵ *Omnibus pecuniarum causa preponderat, sine quibus, ut vulgo dicunt, nihil est* (wyd. WOLKAN 1909–1918, t. I, I, s. 53, nr 22).

¹⁶ Również i pod tym względem miarodajna okazała się opinia VOIGTA. Na ten temat zob. też ESCH 1989, ss. 114–117.

ale droga awansu niemającego humanisty prowadziła przez dwory możnowładców.

Bazyleę zaludnili nie tylko teologowie, prawnicy i posłowie. Na ponad dziesięć lat to miasto położone korzystnie w górnym biegu Renu stało się stolicą kulturalną chrześcijańskiego świata, gdzie spotykali się uczeni i humaniści, ścierały się odmienne idee i gdzie także na wielką skalę handlowano rękopisami i tekstami starożytnych i współczesnych autorów¹⁷. Od maja 1432 roku zaczęła działać w Bazylei wyższa uczelnia, której sobór sam przyznał prawa i przywileje należne dotychczas uniwersytetom zatwierdzonym przez papieża¹⁸. Większość znanych humanistów, którzy pracowali lub chociaż doraźnie przebywali w Bazylei, wcześniej czy później pożegnała się z ideą soborową¹⁹. Sylwiusz długo pozostawał pod tym względem wyjątkiem. Wkrótce po tym, kiedy szeregi zwolenników Eugeniusza zasiłił Mikołaj z Kuzy, Sylwiusz pośrednio wsparł autorytet soboru poprzez pochwalny opis jego siedziby. *Descriptio urbis Basileae* z roku 1438 stała się kolejnym panegirycznym miastem i z powodzeniem konkurowała z pochwałą Florencji napisaną przez Leonarda Bruniego i panegirycznym opisem Mediolanu Pietra Candida Decembria²⁰.

¹⁷ Ze starszej literatury zob. w szczególności P. LEHMANN, *Konstanz und Basel als Büchermarkte während der grossen Kirchenversammlungen*, „Zeitschrift des Deutschen Vereins für Buchwesen und Schrifttum” 4 (1921), ss. 17–27 (przedruk w: P. LEHMANN, *Erforschung des Mittelalters. Ausgewählte Abhandlungen und Aufsätze*, t. 1, Stuttgart 1941, ss. 270–280). Starsze i nowe ustalenia zebrał HELMRATH 1987, ss. 173–176.

¹⁸ Na ten temat dogłębnie (z odsyłaczami do starszej literatury): HELMRATH 1987, ss. 157–160.

¹⁹ Dotyczy to Mikołaja z Kuzy i Ambrogia Traversariego. Więcej na ten temat ponownie HELMRATH 1987, ss. 166–172.

²⁰ *Descriptio urbis Basileae* Sylwiusza jest częścią listu do arcybiskupa Philippe’a de Coetquis z Tours z 28 października 1438 r. (wyd. WOLKAN 1909–1918, t. 1, 1, ss. 84–95, nr 28). Na temat tego popularnego gatunku humanistycznego por. m.in. H. GOLDBRUNNER, *Laudatio Urbis. Zu neueren Untersuchungen über das humanistische Städtelob*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken” 63 (1983), ss. 313–328 (o Sylwiuszu na ss. 317–319). O Czechach por.: H.-B. HARDER, H. ROTHE (red.), *Studien zum Humanismus in den böhmischen*

W swym pierwszym historycznym dziele zatytułowanym *Dwie księgi komentarzy o soborze bazylejskim* Sylwiusz bronił zwycięstwa większości soborowej nad papieżem Eugeniuszem. Już tu wykazał się nie tylko wyczuciem dramatyzmu wypowiedzi i mowy niezależnej, ale też wrażliwością na barwność scenerii, np. przy opisie zarazy morowej²¹. Nie bez znaczenia jest to, że Sylwiusz dziesięć lat później dość dogłębnie zmienił swe dzieło, nadał mu odwrotny, tj. antysoborowy wydźwięk, i dedykował je w formie listu hiszpańskiemu kardynałowi Juanowi Carvajalowi²². Powróćmy jednak jeszcze do roku 1440, pod koniec którego Sylwiusz wyraził otwarcie swe religijno-polityczne poglądy w *Księdze dialogów bazylejskich o autorytecie i czynach soboru*. Pół żartem, pół serio pozwolił w jednej ze słownych potyczek zwyciężyć nieznanemu uczestnikowi soboru Szczepanowi z Novarry nad zwolennikiem Eugeniusza Mikołajem z Kuzy, który początkowo był gorliwym propagatorem soboru²³. Ten ostatni nie pozostał mu dłużny i w polemicznej replice w formie dialogu zwalczał herezje „amadeuszy”, jak nazywano zwolenników soborowego papieża Feliksa, przedtem księcia Sabaudii Amadeusza VIII. Sławni humaniści, według słów zwolenników niezłomnych zasad, zmieniali swoje poglądy i stronnictwa niczym chorągiewka na wietrze. Wichry historii, jak twierdzą inni, usuwają grunt pod nogami i dach nad głową. Sylwiusz pozwalał, by prądy niosły go ku górze.

Ländern, cz. 3: Die Bedeutung der humanistischen Topographien und Reisebeschreibungen in der Kultur der böhmischen Länder bis zur Zeit Balbins, Köln-Weimar-Wien 1993.

²¹ Aeneas Sylvius Piccolominus (Pius II), *De gestis concilii Basiliensis Commentariorum libri duo*, wyd. i przeł. D. HAY, W.K. SMITH, Oxford 1992.

²² Niedatowany list z roku 1450, wyd. WOLKAN 1909-1918, t. 2, ss. 164-228, nr 44.

²³ Na *Libellus dialogorum de generalis concilii auctoritate et gestis Basiliensium* Sylwiusza (więcej na jego temat WORSTBROCK 1989, kol. 647-648) Mikołaj z Kuzy zareagował własnym *Dialogiem*. Szczegółowo o sporze dwóch humanistów zob. E. MEUTHEN (wyd.), *Nikolaus von Kues: Dialogus concludens Amedistarum errorem ex gestis et doctrina concilii Basiliensis*, „Mitteilungen und Forschungsbeiträge der Cusanusgesellschaft” 8 (1970), ss. 11-114.

„Apostołem”²⁴ czy „misjonarzem”²⁵ zaalpejskiego humanizmu i głosicielem klasycznej *Latinitas*²⁶ stał się jednak Eneaszy Sylwiusz Piccolomini dopiero po rozpoczęciu pracy w cesarskiej i austriackiej kancelarii Fryderyka III²⁷. Zmiana otoczenia, zabezpieczenie materialne i dostatek czasu miały korzystny wpływ na jego działalność literacką. Już wkrótce zaskoczył wiosną 1443 roku swych współpracowników obszernym *Pentalogiem* (tj. rozmową pięciu osób) na tematy kościelne i państwowe. Z fikcyjnej debaty, w której obok króla Fryderyka, kanclerza Kaspara Schlicka, biskupów Chiemsee i Fryzyngi uczestniczył sam autor, wynikała konieczność zwołania rady książęcej, która by pod przewodnictwem króla Rzeszy zażegnała spory między Bazyleą i Rzymem. Fryderyk jednak nie był zbyt zadowolony, że *Pentalog* przywracał władzę Rzeszy niemieckiej nad dawno wyzwolonymi spod jej panowania Włochami²⁸. Oprócz noszących znamię humanizmu listów i wierszy okazjonalnych²⁹ z końcem 1444 roku

²⁴ VOIGT 1856–1863, t. 2, s. 342. Podobnie w pracy *Die Wiederbelebung des klassischen Altertums*, Berlin 1893 (przedruk 1960).

²⁵ A. WEISS, *Aeneas Sylvius Piccolomini als Papst Pius II. Sein Leben und Einfluss auf die literarische Cultur Deutschlands*, Graz 1897, ss. 49 i 78.

²⁶ Na ten temat zob. G. KALLEN, *Aeneas Silvius Piccolomini als Publizist in der Epistola de ortu et auctoritate imperii Romani*, Köln 1939, s. 35. Z opracowań zob. G. ZIPPEL, *Enea Silvio Piccolomini e il mondo germanico. Impegno cristiano e civile dell'Umanesimo*, „La Cultura” 19 (1981), ss. 267–350.

²⁷ Ogólnie o austriackiej działalności Sylwiusza zob. A. LHOTSKY, *Aeneas Silvius und Österreich*, Basel 1965, ss. 7–56 (korzystam z przedruku w: IDEM, *Aufsätze und Vorträge*, t. 3: *Historiographie, Quellenkunde, Wissenschaftsgeschichte*, München 1972, ss. 26–71). Z nowszych prac zob. A.A. STRNAD, *Die Rezeption der italienischen Renaissance in den österreichischen Erbländern der Habsburger*, [w:] G. KAUFFMANN (red.), *Die Renaissance im Blick der Nationen Europas*, Wiesbaden 1991, ss. 135–226.

²⁸ *Pentalogus de rebus ecclesiae et imperii*, wyd. B. PEZ, [w:] *Thesaurus anecdotorum novissimus*, t. 4, 3, Augustae Vindelicorum et Graecii 1723, ss. 637–744. [Nowe wydanie: CH. SCHINGNITZ (wyd.), *Eneas Silvius Piccolomini, Pentalogus*, Hannover 2009 – uw. red.]. O ile wiem, zajmują się tą rozmową tylko dwie niedrukowane rozprawy doktorskie z lat 1951–1952, których tytuły znalazłem u WORSTBROCKA 1989, kol. 667 i LHOTSKY’EGO 1972, ss. 397–398.

²⁹ Wiersze miłosne i inne Sylwiusz pisał głównie w młodości, w późniejszym okresie przeważają okazjonalne epigramy i epitafia. Najpełniejszy ich zbiór wydał J. CUGNONI, *Aeneae Silvii Piccolomini Senensis [...] opera inedita*, Roma 1883,

przysporzył Sylwiuszowi sławy traktat edukacyjny *De studiis et litteris*, dedykowany młodemu księciu Zygmuntowi, który jako wychowanek króla Fryderyka dorastał na dworze wiedeńskim³⁰.

Wszędzie, także i w Austrii, naszemu „poecie”, jak tytułował sam siebie³¹, wiodło się raz lepiej, raz gorzej. Sylwiusz przekonał się o tym w połowie kolejnego roku, kiedy wyszła jego wierszowana komedia miłosna *Chrysis*. W 18 scenkach, które w stylu antycznej komedii rzymskiej napisał podczas obrad sejmu Rzeszy w Norymberdze, skoncentrował się na beztróskim życiu i rozpuszcie wyższego kleru³². Austriacy w głębi duszy wciąż jeszcze pozostawali ludźmi gotyku³³, dlatego ukryta satyra społeczna wzbudziła wśród przyjaciół Sylwiusza raczej zakłopotanie niż zachwyt. Niemal jednocześnie Sylwiusz w liście do swego nowego przyjaciela Prokopa z Rabštejna opisał fikcyjny sen o szczęściu (*Somnium de fortuna*)³⁴. Inspirację znalazł w opisie wyspy szczęśliwych i wyspy snów Lukiana. Zmieniła się jednak sceneria, narrator prowadzi czytelnika do pełnego rozkoszy kraju za

ss. 324–370, korekty i uzupełnienia publikował R. AVESANI, *Poesie latine edite e inedite di Enea Silvio Piccolomini*, [w:] R. AVESANI et al. (red.), *Miscellanea Augusto Campana*, Padova 1981, t. 1, ss. 1–26.

³⁰ Wydanie przygotował WOLKAN 1909–1918, t. 1, 1, ss. 222–236, nr 99. Starszą literaturę podają LHOTSKY 1972, s. 396 i WORSTBROCK 1989, kol. 666.

³¹ Por. F.-R. HAUSMANN, *Enea Silvio Piccolomini 'poeta' und die Rezeption der heidnischen Antike*, „Bibliothèque d'Humanisme et Renaissance” 35 (1973), ss. 441–461.

³² *Chrysis* zachowała się wyłącznie w rękopisie i znajduje się w praskiej Bibliotece Narodowej (sygn. XXIII F 112). Wydanie krytyczne sporządził E. CECCHINI, *Enea Silvio Piccolomini, Chrysis*, Firenze 1966. Kolejne edycje, literaturę i pojedyncze reakcje na ten wierszowany utwór podaje WORSTBROCK 1989, kol. 647 i 667. Z opracowań por. H.D. JOCELYN, *The Unclassical Aspects of Aeneas Silvius Piccolomini's Chrysis*, [w:] ROTONDI SECCHI TARUGI 1991 (red.), ss. 215–227. [Polski przekład: Eneaszy Sylwiusz Piccolomini, *Chrysis*, przeł. i oprac. E. SKWARA, Warszawa 2017 (Biblioteka Renesansowa, t. 5) – uw. red.].

³³ Parafrazuje tu opinię „Die Österreicher blieben im tiefsten 'gotische' Menschen, auch wenn sich dann der eine oder andere ein wenig antikisch drapierte”, której autorem jest LHOTSKY 1972, s. 48.

³⁴ List datowany na 26 czerwca 1444 r. wydał WOLKAN 1909–1918, t. 1, 1, ss. 343–353, nr 151. O jego treści i powodzeniu u odbiorców (dziesięć wydań w latach 1475–1500) zob. WORSTBROCK 1989, kol. 644. Więcej o Prokopie z Rabštejna w kolejnej części.